

PRM. 78

ZMIKROFILMOWANE DNIA 11. 12. 1979
ROLKA NR. 8 16 mm

Sprawa *Woj.*

Korespondencja w sprawie gen. Sosnkowskiego
1942 r

ZESKANOWANE 01. III. 2005 r.

PRM. 78

PRM.78

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

T E K A nr. 78. 1942.

Gen. Sosnkowski

Korespondencja.

1	27. I. 1942.	Pismo gen.Sosnkowskiego do Prezydium Rady Ministrów w sprawie Komisji powołanej do przeprowadzenia dochodzeń w związku z rozpowszechnieniem tajnych dokumentów urzędowych (odpis).
2	15. II.1942.	Pismo gen.Sikorskiego do gen.Sosnkowskiego z propozycją objęcia stanowiska delegata Rządu R.P. przy marsz. Cziang Kai Szeku i przy rządzie chińskim.
3	21. II.1942.	Pismo gen.Sosnkowskiego do gen.Sikorskiego z propozycjami objęcia różnych stanowisk. <i>Oraz odpowiedzi gen. Sikorskiego z dnia 2 marca 1942 r.</i>
4	10. III.1942.	Pismo gen.Sosnkowskiego do gen.Sikorskiego wyrażające żal z powodu odmownej odpowiedzi użycia go w wojsku oraz w sprawie projektów użycia go na innych stanowiskach.
5	/11. III.1942./	Pismo gen.Sikorskiego do gen.Sosnkowskiego z prośbą o decyzję w ciągu trzech dni czy obejmie placówkę w Chinach.
6	13. III.1942.	Pismo gen.Sikorskiego do gen.Sosnkowskiego w sprawie użycia go w pracy państwowej.
7	14. III.1942.	Pismo gen.Sosnkowskiego do gen.Sikorskiego potwierdzające odbiór listu z 11. III.1942. i zawiadamiające o niemożności udzielenia w trzydniowym terminie odpowiedzi co do propozycji objęcia misji w Chinach.
8	27. IV.1942.	Pismo gen.Sikorskiego do gen.Sosnkowskiego z ponownym zapytaniem czy przyjmie stanowisko ambasadora w Chinach i Delegatury przy gen.Wavellu (zał. depesze amb.Ciechanowskiego do gen.Sikorskiego z dn. 23. IV.1942. o zgodzie Cziang Kai Szeka na utworzenie ambasady polskiej w Czunkingu).
9	29. IV.1942.	Pismo gen.Sosnkowskiego do gen.Sikorskiego w sprawie rozpatrzenia sprawy misji w Chinach z min. Raczynskim.

PRM. 78

2.

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

T E K A nr. 78. 1942.

Gen. Sosnkowski

Korespondencja.

10	7. V. 1942.	Pismo min. Raczynskiego do gen. Sikorskiego o rozmowie z gen. Sosnkowskim (zał. notatka z rozmowy min. Raczynskiego z gen. Sosnkowskim 4. V. 1942.).
11	7. V. 1942.	Pismo gen. Sikorskiego do gen. Sosnkowskiego z prośbą o odpowiedź czy godzi się na stanowisko ambasadora w Chinach oraz przedstawiciela Rządu R.P. przy marsz. Chiang Kei Szeku i gen. Wavellu, w razie odmowy jest do dyspozycji Poselstwo w Rio de Janeiro.
12	10. V. 1942.	Pismo gen. Sosnkowskiego do gen. Sikorskiego z odmową przyjęcia stanowiska ambasadora w Chinach i z prośbą o stanowisko w wojsku.
13	29. V. 1942.	Pismo gen. Sosnkowskiego do min. Raczynskiego z rezygnacją z objęcia placówki w Rio de Janeiro (zał. pismo przesyłające min. Raczynskiego z 1. VI. 1942.).
14	22. VI. 1942.	Pismo min. Seydy do gen. Sikorskiego w sprawie stanowiska gen. Sosnkowskiego w dniu podpisania umowy polsko-sowieckiej (zał. pismo min. Seydy do Prezydenta R.P. z 22. VI. 1942. w sprawie żądań gen. Sosnkowskiego udzielenia dymisji rządowi gen. Sikorskiego).
15	16. IX. 1942.	Pismo gen. Sikorskiego do gen. Sosnkowskiego w sprawie jego wystąpienia publicznego przeciw umowie polsko-sowieckiej oraz propozycja objęcia stanowiska ministra pełnomocnego w Rio de Janeiro.
16	6. X. 1942.	Pismo gen. Sikorskiego do gen. Sosnkowskiego o przyjęciu do wiadomości zgody na objęcie placówki w Brazylii oraz w sprawie stosunku gen. Sosnkowskiego do umowy polsko-sowieckiej.

Rezygnacja przeprowadzona dnia 15. X. 1942.
 Teksta zawiera 50 stron
 Wuj.

P. Kutakowski

w sprawie z kwi
Londyn
do

O d p i s

PRM 78

wtorek 27-stycznia-1942 r.

19.V.42 No 59/X/22

Do Prezydjum Rady Ministrów :

W związku z pismem Prezydjum z dnia 22-I-1942 r. L.Dz. 22/42 tjn. w sprawie "Komisji powołanej do przeprowadzenia dochodzeń w związku z rozpowszechnianiem tajnych dokumentów urzędowych" komunikuję uprzejmie, że w liście swoim z dnia 17-I-1942 r. No. 5/42 prosiłem jedynie o wyczerpujące podanie mi legalnych podstaw kreowania i działalności nowej instytucji państwowej, która zwróciła się do mnie pismem z dnia 13-I-1942 r. L.Dz. 4/42 tjn. to jest o podanie przepisów prawnych legalizujących utworzenie, oraz działanie tej instytucji.

Przepisy prawne ani ustawowe nie zostały podane i wymienione w liście Prezydjum z dnia 13-I-1942 r., ani też z dnia 22-I-1942 r.

Nie zwracałem się w liście moim z dnia 17-I-1942 r. o udzielenie mi opinii Biura Prezydjum, co do niektórych właściwości Komisji, ani też opinii, co do konieczności lub zbędności podstawy prawnej dla kreowania tego rodzaju Komisji.

Z uwagi na to, że wszelkie przestępstwa pospolite oraz urzędnicze łącznie z przestępstwem rozpowszechnienia tajnych dokumentów urzędowych w ogólności, a wśród wojska w szczególności w myśl obowiązujących w Rzeczypospolitej zasadniczych i ustawowych przepisów podlegają jedynie

dochodzeniu sądów powszechnych, dyscyplinarnych oraz wojskowych pragnąłbym ze względów zasadniczych pozostać zdala od działań każdej wogóle instytucji nie mającej uzasadnienia, ani podstawy prawnej w ustawach i przepisach prawnych obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z ustępem końcowym listu Biura Prezydium z dnia 22-I-1942 r. prosiłbym bardzo uprzejmie o niezwracanie się do mnie z pismami o charakterze ściśle osobistym w wykonaniu spraw i poleceń urzędowych instytucji państwowej zajmującej się dochodzeniem przestępstw zwyczajnych czy też urzędniczych. Równocześnie proszę uprzejmie o okazanie mi do wglądu książki doręczeń zawierającej potwierdzenie wysłania i odbioru wszystkich tajnych pism urzędowych skierowanych do mnie w czasie od 22-czerwca-1941 r. do 23-sierpnia-1941 r.

/-/ Kazimierz Sosnkowski

PRM 78

Wywiad: Tokyo.
Kilka.

21

Z rozmowa z rajcą Chiny wyszły też na plan pierwszy.
 Y to wie o Ho Maop - że straszy stały się jedynie
 z powodu państwa alianckich, ale i niezależnie od nich
 powiolił mocarstw anglo-jańskich na D. W. Rozważanie - jak
 stał się now ^{Królestwo wyodrębniło} ~~państwo~~ ^{chińskie} z powodu odwołania się do
 wojska Japonii i innych, że Chiny oceniła i prze-
 widywała - jest to jej polityka w całości. ^{niezależnie od}
 Zbiornik referencji naszych z anglo-jańskich. ^{zł. Smig}
 Wskazanie powodów i ^{na D. W.} ~~nie~~ ^{nie} Chiny nie ~~jest~~
 nastawione na ze względu na to, i nie są one podlega-
 odczucia z Japonią - być może na Ho Maop Kubałowski.
~~Wskazanie~~ prowadzić, ale może do zwycięstwa i zola-
 ejowizmu w Hainan, Tj. S. P. i W. P. prowadzący
 politykę na rzecz Niemiec i ^{mułkajcie z siebie w porę: w Niemc,}
 Międzynarodowo, ^{na} ~~rozważa~~ ^{anglicy} ~~uzgodnie~~
 w Chonach, ^{dobrze} ~~komunizm~~ ^{Niemcy} ~~uzgodnie~~ ^{stanu}
 W. P. ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie}
~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie}
~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie} ~~ostrożnie~~ ^{ostrożnie}
 Zostanie odpowiedniej propagandy.

1.
✓

państw alienckich i kiedy uznanie Mandżukuo zostało przekreślone przez wymianę listów Ambasadora Raczyńskiego z Ambasadorem Chińskim w Londynie, zachodzi potrzeba założenia w Czungkingu regularnego przedstawicielstwa dyplomatycznego Polski, obliczonego nie tylko na działalność natydmiasową i bieżącą, ale na założenie podwalin rzetelnego i użytecznego stosunku polsko-chińskiego po wojnie. W zakres obowiązków placówki w Czungkingu powinnyby wchodzić sprawy następujące:-

1/ ~~Obs~~ Obserwacja polityki sowieckiej i w miarę możliwości ułatwianie i zacieśnianie ^{relacji między naszymi obywatelami - naszymi Państwami} stosunków sowiecko-chińskich. Im bardziej pogłębiają się one, a Rosja jest wciągana w orbitę Dalekiego Wschodu, tembardziej wchodzi ona w konflikt z interesami Japonji, a dynamizm jej w kierunku Europy słabnie. Mocarstwa anglo-saskie niekoniecznie i nie zawsze mają ten sam zasadniczy punkt widzenia, w obecnych jednak warunkach Ameryce ^{oraz} i Angliji ^{każdy z nich musi} musi ~~chodzić o~~ spowodowanie szybkiej wojny rosyjsko-japońskiej dla ^{całkowitego porażenia wojsk japońskich w Pacyfiku} osiągnięcia sił japońskich w Pacyfiku i ~~związania~~ ^{związania} ~~wielkiej~~ ^{związania} ~~ilości~~ ^{związania} ~~dywizyj~~ ^{związania} ~~i~~ ^{związania} ~~jednostek~~ ^{związania} ~~morskich~~ ^{związania} ~~japońskich~~ ^{związania} ~~na~~ ^{związania} ~~północy~~. Z naszego punktu widzenia, jakkolwiek 4 charakter ma polityka polska wobec Sowietów, silne zainteresowanie Rosji Dalekim Wschodem leży w naszym oczywistym interesie, Okres takiego zainteresowania Rosji skaja Kominternu w Chinach w latach 1923/27 koincydował ze spokojem w sowiecko-polskich stosunkach politycznych. ^{Wskazywało na politykę chińską nie nie gwałtownie} ~~Wskazywało na politykę chińską nie nie gwałtownie~~ ^{złoty wiek w tym kraju} ~~Wskazywało na politykę chińską nie nie gwałtownie~~ ^{złoty wiek w tym kraju} ~~Wskazywało na politykę chińską nie nie gwałtownie~~ ^{złoty wiek w tym kraju}

2/ ~~Zbieżność~~ Zbieżność interesów naszych i anglo-saskich na Dalekim Wschodzie jest w tej chwili całkowita. ~~Zaangażowanie~~ ^{To mielibyśmy powrócić do polityki w sprawie} zaangażowanie się

ich do powrotu do Kraju, gdzie mogą być potrzebni jako specjaliści (kolejarze, cukrownicy, księża) albo uzyskanie za wczasu u rządu chińskiego czegoś w rodzaju klauzuli najwyższego politycznego uprzywilejowania wobec tych spokojnych obywateli.

5) Czynnikiem decydującym w Chinach obecnych jest Marszałek Cziang-Kai-Szek, który kumuluje funkcje Naczelnego Wodza armii chińskiej, Naczelnego Wodza armii sprzymierzonych w Chinach oraz kieruje pracami rządu chińskiego. Ze względu na stanowisko i znaczenie osobiste Marszałka Cziang-Kai-Szeka oraz jego charakter i zainteresowania wojskowe wydaje się połączenie funkcji przedstawiciela Armii Polskiej przy Naczelnym Dowództwie Sprzymierzonym z funkcjami Posła Polskiego przy rządzie chińskim i powierzenie ich wspólnie jednemu Delegatowi Rządu R.P. w pełni celowe. Tylko taka konstrukcja bowiem zapewni przedstawicielowi Polski odpowiedni wpływ i stanowisko.

6) Polakiem mającym rzeczywiste i wysokie stosunki w Chinach (długoletnia przyjaźń z obecnym Ministrem Spraw Zagranicznych Sungiem, bratem Marszałkowej Cziang-Kai-Szek) jest dr. Ludwik Rajchman. Gdyby zużycie tych stosunków było na czasie, mógłby dr. Rajchman oddać przedstawicielowi R.P. bardzo poważne usługi.

Londyn, dnia 10 lutego 1942 r.

Należy powołać komisję, która z Chincami powołała by
 komisję. ^{podlega} (polityka) państwa wobec tego państwa zabrała
 ministerstwa do piero ^{przez} ^{nie} ^{tylko} ^z ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
 Państwa z Ambasadorem Chincami i Landyckim,
 w której przewidziano miejsce Marszałka. Są to
 zaś ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z
 najbardziej przyjaznych w przyszłości, ~~nie~~ ~~przebieg~~
~~w~~ ~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~
 nie gospodarza - wpróż prace państwo-Chincami ~~z~~
~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~
 konyści.

5

W związku z powyższymi propozycjami ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
 Sankcjonować delegację ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
 tak, jak ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
 i ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~
 ministerstwa - ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador} ^{Chincami} ^z ^{ambasador}
~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~ ~~Chincami~~ ~~z~~ ~~ambasador~~

Londyn, dnia 7 stycznia 1942 r.

PRM 78

2

Panie Generalu,

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie, spowodowane wystąpieniem Japonii, są w ścisłym związku z działaniami wojennymi na pozostałych teatrach wojennych. Z tego względu Daleki Wschód wymaga naszej obserwacji, aby dysponować pełną informacją w zakresie prowadzenia wojny przeciwko państwom Osi.-

Z punktu widzenia wyłącznie wojskowego ważnym jest uzyskanie doświadczeń z wojny na D.Wsch. przede wszystkim w zakresie użycia lotnictwa, broni pancernej i wojsk spadochronowych /desantów powietrznych/.

Opierając się na tych ogólnych przesłankach, postanowiłem wyznaczyć Pana Generala, jako mojego delegata do N. Dow. Wojsk Sprzymierzonych na Dalekim Wschodzie przy osobie gen. Wavell'a. Miejsce postoju: Batawia.

Zadanie Pana Generala stanowić będzie:

1. Obserwacja wojskowo-polityczna obszaru Dal. Wschodu /Indie, Chiny, Indie Hol., Pacyfik/.
2. Nawiązanie bliskich kontaktów z marsz. Chiang-Kai-Czekiem i Naczelnym Dow. Wojsk Chińskich, jako wojskiem sprzymierzonym, z nami.
2. Uzyskanie doświadczeń od Szt. Gen. Wavell'a i poczynienie własnych obserwacji z operacji, prowadzonych na tym obszarze, szczególnie w zakresie lotnictwa, broni panc. i wojsk spadochronowych /desantów powietrznych/ i kombinowanych operacji morsko-lądowo-powietrznych.
4. Obserwacja stosunków sowiecko-chińskich i ew. działalności sowieckiej na całym obszarze Dalekiego Wschodu.

Do składu osobowego Pana Generala oddaje 2 oficerów /w tym 1 Dypl./, których nazwiska proszę mi podać.

Skład osobowy misji: Panu Generalu (owodo poscia) oraz cyw. i wojsk. i zast. par. jej budzież zast. by ustalony w porozumieniu z Panem Generalu. Spółnie, 17.01.42

PRM 78

Najściślej tajne
p i l n e

2

Pan

General Broni Kazimierz Sosnkowski

Z rozszerzenia się wojny Chiny wysunęły się na plan pierwszy i to nie tylko dlatego, że stały się jednym z głównych państw alianckich, ale i w następstwie chwilowych porażek mocarstw anglo-saskich na Dalekim Wschodzie. Rozczarowanie, jakiemu dają wyraz kierownicy narodu chińskiego z powodu wydarzeń jakie nastąpiły po wejściu Japonii w wojnę, na którą Chiny oczekiwały przez cztery lata - jest w tym względzie wysoce znamienne.

Zbieżność interesów naszych z anglo-saskimi jest w tej chwili na terenie Chin całkowita. Polska poza tym musi czuwać nad tym, ażeby Chiny nie wylamały się ze wspólnego frontu i nie zawarły pokoju odrębnego z Japonią, gdyż byłby on dla nas katastrofą. Prowadziłoby on mógł do zwycięstwa izolacjonizmu w Stanach Zjedn. A.P. i W. Brytanii, pozostawiając Polskę na łasce Niemiec, wzgl. Rosji.

Niebezpieczeństwo wynikające z osłabienia pozycji własnej w Chinach rozumieją dobrze kierujący mężowie stanu W. Brytanii. Oświadczyli oni gotowość jaknajpełniejszego poparcia naszego Posła w Czungkingu - także w zorganizowaniu odpowiedniej propagandy.

Obserwacja polityki sowieckiej i w miarę możliwości ułatwianie i zacieśnianie stosunków sowiecko-chińskich, będzie drugim ważnym obowiązkiem naszego Posła. Im bardziej pogłębiają się one, a Rosja jest wciągana w orbitę Dalekiego Wschodu, tym bardziej wchodzi ona w konflikt z interesami Japonii, a dynamizm jej w kierunku Europy - słabnie.

Mocarstwa anglo-saskie niekoniecznie i nie zawsze mają ten sam/punkt widzenia, ^{zasadniczy} w obecnych jednak warunkach, Ameryce oraz Anglii zależy niezmiernie na spowodowaniu szybkiej wojny rosyjsko-japońskiej dla całego szeregu ^{zależy raczej generalnie} względów czysto wojskowych. Z naszego punktu widzenia, jakkolwiek charakter ma polityka polska wobec Sowietów, silne zainteresowanie Rosji Dalekim Wschodem leży w naszym interesie oczywistym. Należałoby jedynie przeciwdziałać, ażeby orientacja rosyjsko-chińska nie sięgnęła za głęboko w tym kraju, gdyż mogłoby to mieć poważne następstwa w polityce wszechświatowej.

Stosunki powojenne pomiędzy Polską a Chinami powinny być pogłębiane. Pozytywna polityka polska wobec tego państwa została umożliwiona dopiero przez wymianę listów amb. Raczyńskiego z ambasadorem chińskim w Londynie, w których przekreślono uznanie Mandżukuo. Dążyć zaś musimy do ułożenia wzajemnych stosunków jaknajbardziej przyjaznych w przyszłości także i z tego powodu, że gospodarcza współpraca polsko-chińska, uać może dla obydwu krajów jaknajwiększe korzyści.

Czynnikiem decydującym w Chinach obecnych jest Marszałek Cziang Kai Szek, który kumuluje funkcje naczelnego wodza armii chińskiej, naczelnego wodza armii sprzymierzonych w Chinach oraz kieruje pracami rządu chińskiego. Ze względu na stanowisko i znaczenie osobiste Marsz. Cziang Kai Szeka oraz jego charakter i zainteresowania wojskowe, wydaje się połączenie funkcji przedstawiciela ~~państwa polskiego~~ przy Naczelnym Dowództwie Sprzymierzonych ^{z funkcjami} funkcjami Posła Polskiego przy rządzie chińskim i powierzenie ich wspólnie jednemu delegatowi Rządu R.P. w pełni celowe. Tylko ta a konstrukcją bowiem zapewni przedstawicielowi Polski odpowiedni wpływ i stanowisko.

^(na dalszy przebieg polityki i wydarzeń)
W związku z powyższym proponuję Panu Generalowi stanowisko Delegata Rządu, a równocześnie i specjalnego przedstawiciela N.W. Polskich Sił Zbrojnych przy Marsz. Cziang Kai Szeku i przy Rządzie chińskim.

Zaznaczam, że wobec przejściowej - jak mniemam - postawy Rządu chińskiego, nasz minister pełnomocny w Chinach nie może być akredytowany w charakterze ambasadora.

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie, spowodowane wystąpieniem Japonii, są w ścisłym związku z działaniami wojennymi na pozostałych teatrach wojennych. Z tego względu Daleki Wschód wymaga naszej obserwacji, aby dysponować pełną informacją w zakresie prowadzenia wojny przeciwko państwom osi.

Z punktu widzenia wyłącznie wojskowego, ważnym jest uzyskanie doświadczeń z wojny na Dalekim Wschodzie przede wszystkim w zakresie użycia lotnictwa, broni pancernej i wojsk spadochronowych /desantów powietrznych/.

Opierając się na tych ogólnych przesłankach, uzyskałem wstępną zgodę międzynarodowych czynników angielskich, a nie wątpię, że uzyskam taką zgodę i amerykańskich, ażeby poruczyć równocześnie Panu Generalowi przy osobie gen. Wavell'a:

(M. J. Premera Churchill'a oraz Lorda Edena i Marquisa /.)

1. Obserwację wojskowo-polityczną obszaru Dalekiego Wschodu.
2. Uzyskanie doświadczeń od sztabu gen. Wavell'a i poczynienie własnych obserwacji z operacji prowadzonych na tym obszarze, szczególnie w zakresie lotnictwa, broni pancernej i wojsk spadochronowych /desantów powietrznych/ i kombinowanych operacji morsko-lądowo-powietrznych.

Skład osobowy Misji Pana Generala /ok. 5 osób cywilnych i wojskowych/ jak i jej budżet zostałyby ustalone później, w porozumieniu z Panem Generalem.

~~Wskazuję, że po uchyleniu się ambasada przysięgła
stawić do dyspozycji. Zgodę na przedłożenie
sui spontaneum i zastępcę. Planem licząc o 1000
kolejnych. Mu zaproszować.~~

Jih

Najściśle Tajne.

438/XV

L.dz.74/Kw.pol.

P i l n e.

M.p.15 luty,1942.

2

PRM 78

Pan

Generał Broni Kazimierz Sosnkowski.

Z rozszerzeniem się wojny Chiny wysunęły się na plan pierwszy i to nie tylko dlatego, że stały się jednym z głównych państw alianckich, ale i w następstwie chwilowych porażek mocarstw anglosaskich na Dalekim Wschodzie. Rozczarowanie, jakiemu dają wyraz kierownicy narodu chińskiego z powodu wydarzeń, jakie nastąpiły po wejściu Japonii w wojnę, na którą Chiny oczekiwały przez 4 lata - jest w tym względzie wysoce znamienne.

Zbieżność interesów naszych z anglosaskimi jest w tej chwili na terenie Chin całkowita. Polska poza tym musi czuwać nad tym, ażeby Chiny nie wylały się z wspólnego frontu i nie zawarły pokoju odrębnego z Japonią, gdyż byłby on dla nas katastrofą. Prowadzićby on mógł do zwycięstwa izolacjonizmu w Stanach Zjednoczonych A.P. i W. Brytanii, pozostawiając Polskę na łasce Niemiec, względnie Rosji.

Niebezpieczeństwo wynikające z osłabienia pozycji własnej w Chinach rozumieją dobrze kierujący mężowie stanu W. Brytanii. Oświadczyli oni gotowość jaknajpełniejszego poparcia naszego Posła w Czunkingu - także w zorganizowaniu odpowiedniej propagandy.

Obserwacja polityki sowieckiej w i w miarę możliwości ułatwienie i zacieśnianie stosunków sowiecko-chińskich, będzie drugim ważnym obowiązkiem naszego Posła. Im bardziej pogłębią się one, a Rosja jest wciągana w orbitę Dalekiego Wschodu, tym bardziej wchodzi ona w konflikt z interesami Japonii a dynamizm jej w kierunku Europy słabnie.

Mocarstwa anglosaskie niekoniecznie i nie zawsze mają ten sam zasadniczy punkt widzenia. W obecnych jednak warunkach, Ameryce oraz Anglii zależy niezmiernie na spowodowaniu szybko wojny rosyjsko-japońskiej dla całego szeregu znanych Panu Generałowi względów czysto wojskowych. Z naszego punktu widzenia, jakkolwiek charakter ma polityka polska wobec Sowietów, silne zainteresowanie Rosji Dalekim Wschodem leży w naszym oczywistym interesie. Należałoby jedynie przeciwdziałać, ażeby orientacja rosyjsko-chińska nie sięgnęła za głęboko w tym kraju, gdyż mogłoby to mieć poważne następstwa w polityce wszechświatowej.

./8

10

tyce wszechświatowej.

Stosunki powojenne pomiędzy Polską a Chinami powinny być pogłębione. Pozytywna polityka polska wobec tego państwa została umożliwiona dopiero przez wymianę listów Amb. Raczyńskiego z Ambasadorem chińskim w Londynie, w których przekreślono uznanie Mandżukuo. Dążyć zaś musimy do ułożenia wzajemnych stosunków jaknajbardziej przyjaznych w przyszłości także i z tego powodu, że gospodarcza współpraca polsko-chińska, dać może dla obydwu krajów jaknajwiększe korzyści.

Czynnikiem decydującym w Chinach obecnych jest Marszałek Cziang Kai Szek, który kumuluje funkcje Naczelnego Wodza armii chińskiej, Wodza armii sprzymierzonych w Chinach oraz kieruje pracami rządu chińskiego. Ze względu na stanowisko i znaczenie osobiste Marszałka Cziang Kai Szeka oraz jego charakter i zainteresowania wojskowe, wydaje się połączenie funkcji przedstawiciela Naczelnego Wodza przy Naczelnym Dowództwie Sprzymierzonych w Chinach z funkcjami Posła Polskiego przy Rządzie chińskim i powierzenie ich wspólnie jednemu delegatowi Rządu R.P. w pełni celowe. Tylko taka konstrukcja bowiem zapewni przedstawicielowi Polski odpowiedni wpływ na dalszy przebieg tamtejszych wydarzeń i stanowisko.

W związku z powyższym proponuję Panu Generałowi stanowisko Delegata Rządu a równocześnie i specjalnego przedstawiciela N.W. Polskich Sił Zbrojnych przy Marszałku Cziang Kai Szeku i przy rządzie chińskim.

Zaznaczam, że wobec przejściowej - jak mnieman - postawy rządu chińskiego nasz Minister Pełnomocny w Chinach nie może być akredytowany w charakterze Ambasadora.

Wydarzenia na Dalekim Wschodzie, spowodowane wystąpieniem Japonii, są w ścisłym związku z działaniami wojennymi na pozostałych teatrach wojennych. Z tego względu Daleki Wschód wymaga naszej obserwacji, aby dysponować pełną informacją w zakresie prowadzenia wojny przeciwko Państwu Osi.

Z punktu widzenia wojskowego, ważnym jest uzyskanie doświadczeń z wojny na Dalekim Wschodzie przede wszystkim w zakresie użycia lotnictwa, broni pancernej i wojsk spadochronowych (desantów powietrznych).

Opierając się na tych ogólnych przesłankach, uzyskałem wstępna zgodę miarodajnych czynników angielskich, m.i. Premiera Churchilla oraz Ministra Edena i Margessona, a nie wątpię, że uzyskam także zgodę i amerykańskich, ażeby poruszyć równocześnie Panu Generałowi przy osobie Gen. Wavell'a;

- 1) Obserwację wojskowo-polityczną obszaru Dalekiego Wschodu.
- 2) Uzyskanie doświadczeń od Sztabu Gen. Wavell'a i poczynienie własnych obserwacji z operacji prowadzonych na tym obszarze, a szczególnie w zakresie lotnictwa, broni pancernej i wojsk spadochronowych (desantów powietrznych) i kombinowanych o-

3.

PRM-78

2

peracji morsko-ładowych i powietrznych.

Skład osobowy Misji Pana Generała (około 5 osób cywilnych i wojskowych) jak i jej budżet zostałyby ustalone później, w porozumieniu z Panem Generałem .

Prezes Rady Ministrów i
Naczelnny Wódz

Gen. Broni Sikorski

12

PRM 78

3

Londyn 21-luty-1942

L 11/42 Tajne

Pan
 Generał Broni Władysław Sikorski

Premier i Naczelnny Wódz.

do ręki własnych

Potwierdzając odbiór listu z dnia 15 b.m. L/dz 74, zaznaczam, iż podzielam całkowicie wypowiedziany w tym liście pogląd na doniosłą rolę Chin w wojnie obecnej, oraz na zbieżność interesów naszych z anglosaskimi w tym kraju.

Zadania i odpowiedzialność polskiej misji dyplomatycznej przy Rządzie Chińskim ujęte zostały w liście w sposób rozległy i nader ciekawy. Jednak, zanim mógłbym zająć definitywne stanowisko wobec propozycji objęcia tej misji, muszę prosić Pana Generała o pewne precyzje.

1/W swoim czasie niejednokrotnie prosiłem o konkretne zadanie wojskowe, sugerując ze swej strony wobec Pana Generała i wobec Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następujące alternatywy użycia mej osoby:

a/wysłanie mnie do kraju z ramienia Naczelnego Wodza b/powierzenie mi z powrotem kierownictwa Organizacji Wojskowej c/powierzenie mi dowolnego dowództwa wojskowego w Rosji d/powierzenie mi dowództwa na Bliskim Wschodzie, które jednak nie byłoby dublowaniem gen. Kopańskiego e/powierzenie mi zadań wojskowych w Ameryce, zwłaszcza o ile w związku z przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny, będą tam tworzone oddziały polskie, czy to samodzielne, czy też w ramach armji amerykańskiej f/powierzenie

13

mi dowództwa nad oddziałami w Szkocji, - oczywiście tylko w tym wypadku, jeśliby w zamiarach Naczelnego Wodza leżało powołanie obecnego Dowódcy Korpusu do innych szerszych zadań.

Sugerowałem przytym wobec Pana Prezydenta, że, o ileby trudność sprawiała wysokość mej szarży, to proszę wzorem angielskim o dostosowanie na czas wojny mego stopnia do pełnionej funkcji.

Otóż zwracam się z prośbą do Pana Generała, aby zechciał określić, czy należy rozumieć obecną sytuację w ten sposób, że użycie mnie na jednej z dróg powyżej wymienionych Wódz Naczelny uważa za niemożliwe. Zaznaczam przytym, że niektóre z tych rozwiązań były między nami omawiane przy wyjazdem Pana Generała do Rosji, lecz ostatecznej decyzji z Jego strony nie było.

2/Misję wojskową na Pacyfiku od chwili gdy dowiedziałem się o planach i możliwościach powołania takiej misji, widziałem zawsze jako stały udział delegata Polski w Międzjaljanckiej Radzie Wojennej w Waszyngtonie w połączeniu z akredytowaniem go w charakterze przedstawiciela przy Naczelnym Dowództwie wojsk sprzymierzonych na Dalekim Wschodzie. Misję taką z siedzibą w Waszyngtonie i dojazdami do Kwatery Głównej oraz na fronty bojowe gotów jestem przyjąć w każdej chwili. 14

3/Projekt połączenia poselstwa przy Rządzie Chińskim z misją wojskową w Chinach oraz z wojskowo-polityczną misją przy osobie gen.Wavella nie jest dla mnie dostatecznie jasnym. Nie mówiąc już o tym, że każda istotna współpraca z gen.Wavellem wymaga najdokładniejszego ustalenia z Aljantami na piśmie roli i kompetencji misji, nie widzę dobrze, w jaki sposób można z personelem, złożonym z 5 osób, wykonać tak wielorakie, odpowiedzialne i różnorodne zadania, mając siedzibę w Czungkingu

odległą o 5000 km. w linii powietrznej od kwatery gen. Wavella, biorąc przytym pod uwagę istniejące na tych obszarach warunki łączności i podróżowania.

Kłisiewicz Sosnowski

dnia 27 lutego 1942 roku.

PRM 18

3

F. Bransch Pan do funkcji ^{sprawy an. proroski} ~~nie należy~~ i nie
 mam żadnego projektu do zrealizowania na jej stanowisku.

Pan Generał Broni Kazimierz SOSNKOWSKI

Zamierzam do ~~stworzenia~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 w celu ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 przede ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 na wielość ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 w celu ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 w celu ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~
 w celu ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~ ~~zawiązania~~

Na list Pana Generała z dnia 21 lutego b.r. L.11/42/Tj.

komunikuję: ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~

1/ Użycie Pana Generała zgodnie z Jego alternatywami jest niemożliwe z następujących powodów:

- a. Dowódcą Armii Krajowej jest generał RAKON, ^{FTD} ~~ponadto~~
~~Konspiracyjna~~ ~~działalność~~ Pana Generała, jako osoby
 zbyt szeroko znanej w Kraju, wydaje mi się zgoła nie-
 możliwą.
- b. Z.W.Z. przemianowałem na Armię Krajową, jako integralną część
 Polskich Sił Zbrojnych, bezpośrednio mi pod-
 ległą. Dowodzenie tą Armią sprawuję osobiście z po-
 mocą mego Sztabu.
- c. Wysłanie Pana Generała do Rosji jest zupełnym niepo-
 dobieniem. Stanowisko Pana Generała względem umo-
 wy z Rosją Sowiecką jest znane i najzupełniej nega-
 tywnie oceniane przedewszystkiem przez ogół żołnie-
 rzy naszych w Rosji. Władze Sowieckie nie ukrywały
 również przede mną podobnego ustosunkowania się do
 osoby Pana Generała.

pożytym ~~nie~~

1. Tępa Anty
 w D.T. są ogłosz
 w Rosji. ~~znane~~. Opat
 Ten odcinaj się w D.S
 w D.S. ~~zawieszona~~
 w D.S. ~~zawieszona~~
 w D.S. ~~zawieszona~~
 w D.S. ~~zawieszona~~
 w D.S. ~~zawieszona~~
 w D.S. ~~zawieszona~~

d. Dowództwo na Bliskim Wschodzie proponowałem Panu
 Generałowi w swoim czasie. Wobec odmowy ~~zawieszona~~
 Pana Generała wyznaczyłem na to stanowisko ~~zawieszona~~
 Brygady ZAJĄCA. Nie mam żadnych powodów, aby usu-
 wać obecnie ~~zawieszona~~ Zająca.

e. Wobec trudności rekrutacyjnych w Stanach Zjednoczo-
 nych Ameryki Północnej, ~~zawieszona~~ ostatecznie li-
 kwidację Misji Wojskowej gen. DUCHA i odesłanie pow-
 stałych w Kanadzie oddziałów do I-go Korpusu w Szkoc-
 cji. Nie widzę obecnie żadnego stanowiska dla Pana
 Generała na terenie Ameryki.

f. Nie przewiduję zmiany na stanowisku dowódcy I-go
 Korpusu.

2/ Ponawiam moją propozycję co do użycia Pana Generała,
 jako delegata Rządu R.P. i przedstawiciela Naczelnego Wódcy a
 Polskich Sił Zbrojnych przy ~~zawieszona~~ i ~~zawieszona~~ oraz
 jednocześnie Szefa Polskiej Misji Wojskowej
 przy gen. Wavell'u. - jako jedynych możliwości dla Pana Gene-
 rała w obecnej sytuacji.

F. ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~
~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~

~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~

Widoki na utworzenie Międzyalianckiej Rady Wojennej
 w Washingtonie są narazie ~~zawieszona~~. Gdyby Międzyaliancka
 Rada w Washingtonie miała być utworzona, zgadzam się na
 mianowanie Pana Generała jako mego przedstawiciela do jej
 składu, z ewentualnym zastępowaniem wyżej wymienionych funk-
 cji.

16

~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~
~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~
~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~
~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~
~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~ ~~zawieszona~~

PRM 78

3

L.dz.442/XV/42.

Londyn, dn. 2 marca 1942.

Ścisłe tajne.

Na list Pana Generała z dnia 21 lutego b.r. 1.11/42/tj.
komunikuję:

1. Użycie Pana Generała zgodnie z Jego alternatywami jest niemożliwe z następujących powodów:
 - a. Dowódcą armii krajowej jest Generał Rakon. Dowództwo to sprawuje on wzorowo i nie mam żadnych przyczyn do zmiany na tym stanowisku. Konspiracyjna pozatym działalność Pana Generała, jako osoby zbyt szeroko znanej w Kraju, wydaje mi się zgoła niemożliwą. Jeżeli zaś odrzucimy pomoc węgierską, z której miał skorzystać marszałek Smigły Rydz i pewna grupa oficerów, to nie wiem jaką drogą miałby Pan Generał wracać do Kraju.
2. b.z.w.z. przemianowaniem na Armię Krajową, jako integralną część Polskich Sił Zbrojnych, bezpośrednio mi podległą. Zarządzenie to okazało się bardzo szczęśliwe. Usunęło wiele płaszczyzn zbędnych tarć i daje nam możliwość uporządkowania spraw krajowych, które jak stwierdziłem po ostatniej rozmowie z Panem Generałem i w czasie mej podróży na Wschód były niezmiernie zawiąskane,

PRM 98

3

- 2 -

przeznaczam nie brakło i złej woli w tym powikłaniu omawianych stosunków. Ogłaszanie najtajniejszych dokumentów urzędowych, podczas mej nieobecności, nie mogło się przyczynić do ich wyrównania. Dzisiaj dowodzenie Armią Krajową sprawuję osobiście z pomocą mego Sztabu.

- c. Wysłanie Pana Generała do Rosji jest zupełnym niepodobniństwem. Stanowisko Pana Generała względem umowy z Rosją Sowiecką i Jego artykuł w Daily Telegraph są ogółowi naszych żołnierzy w Rosji znane. Ogół ten odnosi się do tych aktów Pana Generała w sposób zdecydowanie negatywny, o czym raportowano mi oficjalnie w czasie mego pobytu w Z.S.R.R.
- d. Dowództwo na Środkim Wschodzie proponowałem Panu Generałowi w swoim czasie. Wobec odmowy z Jego strony wyznaczyłem na to stanowisko Generała Brygady Zajęca. Nie mam żadnych powodów, aby go obecnie usuwać z tego dowództwa. Nie wiem zresztą, co Pan Generał rozumie przez dublowanie Generała Kopańskiego. W pewnym stopniu tak jest na Środkim Wschodzie lecz wobec szczupłości naszych sił, której nikt nie jest w stanie zaradzić, jest to konieczność.
- e. Wobec trudności rekrutacyjnych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, zastanawiam się nad ewentualną likwidacją Misji Wojskowej Generała Duchy i odesłaniem powstałych w Kanadzie oddziałów do I-go Korpusu w Szkocji.

18

.....

Wątpię, by Pan Generał chciał objąć Poselstwo R.P. w Kanadzie, połączone z Szefostwem zredukowanej misji wojskowej w Ottawie, gdy się nie zgodził na to w chwili, która była dla tych spraw o wiele korzystniejszą. Zgodnie z raportem Ambasadora Ciechanowskiego, tworzenie oddziałów polskich w Ameryce jest niemożliwe, nie widzę też stanowiska wojskowego, które mógłbym powierzyć Panu Generałowi, w tym kraju.

f. Nie przewiduję zmiany na stanowisku dowódcy I-go Korpusu.

2. Ponawiam więc moją propozycję co do użycia Pana Generała, jako delegata Rządu R.P. i przedstawiciela Naczelnego Wodza na Dalekim Wschodzie, jako jedyną możliwość dla Pana Generała w sytuacji obecnej. Stanowisko to nabiera ostatnio wielkiej wagi.

Widoki na utworzenie Międzypolitanckiej Rady Wojennej w Waszyngtonie są narazie żadne. Gdyby taka Rada w Waszyngtonie powstała, wziąłbym wtedy pod rozwagę powierzenie Panu Generałowi mego zastępstwa w tej Radzie.

PREZES RADY MINISTROW
1
NACZELNY WODEZ

Do Pana Generała Broni
Kazimierza Sosnkowskiego

w Londynie.

PRM 78

4

L. dz. 14/42/tj.

Londyn 10-marca 1942 r.

T a j n e

do rąk własnych

Pan Generał Broni Władysław Sikorski
Premier i Naczelny Wódz,

W odpowiedzi na list Pana Generała z dnia 2-go marca b.r.

L. dz. 442/XV/42 pragnę przedewszystkiem wyrazić swój szczerzy i głęboki żal, że Wódz Naczelny nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska a więc w sposób który o wiele lepiej odpowiada moim najistotniejszym pragnieniom, aniżeli jakiekolwiek bądź stanowisko polityczne.

Przyjmując ze smutkiem decyzję Naczelnego Wodza do wiadomości, zmuszony się widzę uczynić parę sprostowań w związku z przytoczonymi przez Pana Generała motywami.

Drogę, którą miałbym wracać do Kraju wymieniłem w liście do Pana Prezydenta z dnia 21-grudnia-1941 r. wspominając, iż wrazie pozytywnej decyzji, musiałbym odbyć przeszkolenie spadochronowe. Co do "pomocy węgierskiej, z której miał korzystać Marszałek Smigły Ródz i pewna grupa oficerów" to nic mi nie wiadomo ani o tej pomocy, ani o wycieczce tych Panów, zaś wspomnienie o niej w związku z moją prośbą o wysłanie mnie do Kraju z ramienia Naczelnego Wodza jest w moich oczach i niezrozumiałe i zbędne.

[Handwritten notes in Polish:]
...ta decyzja...
...nie widzi możliwości...
...w sposób który...
...ostateczny...
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...

20

[Handwritten notes in Polish:]
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...
...nie widzi możliwości użycia mnie w szeregach wojska...
...nie ma...

Nie proponowałem bynajmniej usunięcia Generała Rakonia. Ze funkcje swoje sprawuje on wzorowo wiem dobrze, jako ten, który przez dwa lata brał go zawsze w obronę wobec licznych a tak niesprawiedliwych podejrzeń, zastrzeżeń i oskarżeń. Zawikłanie spraw krajowych, o którym pisze Pan Generał, było, jak sędzę, spowodowane właśnie przez autorów tych oskarżeń. Cieszyć się szczerze należy, że Organizacji Wojskowej w Kraju i jej Dowódcy po moim odejściu bronieć będzie tak ugruntowana i pochlebna opinia Naczelnego Wodza.

Stanowisko moje w sprawie umowy polsko-sowieckiej było aktem politycznym członka Rządu demokratycznego, dokonany zgodnie z sumieniem i przekonaniem, oczywiście bez żadnej pretensji do nieomylności. Z listu Pana Generała dowiaduję się ze smutkiem, że akt ten w oczach Naczelnego Wodza uniemożliwia mi, od lat 35 żołnierzowi mej Ojczyzny, dalszą służbę bojową w szeregach wojska polskiego i to w najliczniejszych tego wojska oddziałach.

Co do dowództwa na Bliskim Wschodzie, to rzeczywiście w 1940 r. mianował mnie Pan Generał dowódcą korpusu w Syrii, lecz po tygodniu nominację powyższą odwołał. Poruszając ostatnio sprawę Bliskiego Wschodu jako jedną z alternatyw użycia mej osoby, nie miałem bynajmniej zamiaru sugerować Panu Generałowi aby dla mnie usunął bez powodów Generała Zajęca, Natomiast pozwolę sobie przypomnieć Panu Generałowi, że w rozmowie ze mną, w przeddzień Swego wyjazdu do Rosji Pan Generał sam i z własnej woli proponował mi dowództwo na Bliskim Wschodzie oświadczając przytym, że Generał Zajęca może być przez Niego użyty w inny sposób bez krzywdy lub ujmy dla tego doskonałego oficera.

Rozmowę, odbytą przed wyjazdem nieomal w ostatniej chwili, Pan Generał zakończył oświadczeniem, że wszystkie poruszane sprawy omówi ze mną definitywnie, i rozstrzygnie po Swoim powrocie z Rosji. Oto czemu człem się uprawniony do umieszczenia w ostatnim liście do Pana Generała również i alternatywy libijskiej.

*na umiarkowanie...
może, wprawdzie...
możecie...
II Tak. A...
napisał...
dokładnie...*

W związku z ponowioną propozycją misji w Czungkingu pragnę stwierdzić, że odnoszę się w zasadzie zupełnie pozytywnie do każdego projektu wyjazdu, dającego nadzieję realnej pracy. Zapewne jednak zechce Pan Generał uznać, że powzięcie ostatecznej decyzji w tej szczególnie sprawie jest dla mnie rzeczą niełatwą ze względu na wiele okoliczności.

Proszę więc Pana Generała o pozostawienie mi jeszcze pewnego czasu do namysłu. Czas ten zamierzam zużyć na dokładne poinformowanie się u Kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych co do zakresu, charakteru i technicznych ram misji, niechciałbym bowiem zaprzętać uwagi Pana Generała zwracając się ponownie o pewne precyzje, o które prosiłem Go w poprzednim liście.

*W sprawie R. W. jedynie...
nie...
III...
Do...
22*

Z listu Pana Generała dowiaduję się, że "widoki na utworzenie Międzyljanckiej Rady Wojennej w Waszyngtonie są narazie żadne, i że Pan Generał gotów jest wziąć pod rozwagę powierzenie mi Swego przedstawicielstwa w Radzie, o ile takowa powstanie". Byłem przeświadczony, iż Rada powyższa już istnieje, narazie z udziałem przedstawicieli

Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanji /gen. Dill/ i Chin /gen. Hsiung-Hsih-Hu/, że była też mowa o uzupełnieniu Rady delegatami Rosji, Australji i Holandji.

Pisze wreszcie Pan Generał, iż wątpi On, abym zechciał objąć Poselstwo R.P. w Kanadzie, połączone z Szefostwem Misji Wojskowej w Ottawie, skoro nie zgodziłem się na to w chwili, która była dla tych spraw o wiele korzystniejsza. Otóż stwierdzić muszę, że Poselstwa w Kanadzie nikt mi nigdy nie proponował, zaś co do misji formowania wojska za oceanem, sprawa miała być załatwiona po powrocie Pana Generała z zeszłorocznej podróży do Stanów. Powrót ten nastąpił w chwili, gdym znalazł się w szpitalu, gdzie po ciężkiej operacji spędziłem następne trzy miesiące. Niebawem po opuszczeniu przezemnie szpitala nastąpiło przesilenie rządowe, poczym Pan Generał sprawy wyjazdu mego do Kanady już nie poruszał. Zgodnie z tym, co powiedziałem powyżej, gotów byłbym odnieść się najzupełniej pozytywnie do alternatywy kanadyjskiej o ile odnośny ustęp listu Pana Generała może być rozumiany jako określona propozycja z Jego strony.

23

Kainica Jankowski
 Miło mi było - niepotrzebnie - przez pewien czas
 była rozmowa o trafnej i dobrej propozycji, o której
 miałem i obowiązek mi powiedzieć przy okazji
 Kanady. Kiedy ja się, chociaż niechętnie, do
 tej kombinacji, a ona dawała by być może możliwość
 i coś jakby formę dla misji w N. A., nie miałem
 nic przeciwko temu. Zarówno jedynie, że w Kanadzie
 myślałem, że może być dla nas to bardzo cenne i
 dla nas bardzo. Kiedyś mi to bardzo udejęło.

na Am. P. wstrząsach obywateli polski
 w K. Z. do de To. ~~Wojak~~
 wstrząsach - jakiej wstrząsach
 ew. otym manow skicunz uprost
 do kkoefi: —

23A

[11. III. 1942]

PRM 78

odpis 5

L. dz. 685/xv/42

PREZES RADY MINISTROW
I NACZELNY WODZ

Generał Broni Sosnkowski Kazimierz

Rząd Chiński z zadowoleniem przyjął nasz zamiar utworzenia poselstwa i przedstawicielstwa wojskowego w Chinach. Zyczeniem Rządu Chińskiego jest, by placówka ta była jaknajszybciej obsadzona.

Proszę Pana Generała o odpowiedź do trzech dni, czy decyduje się Pan Generał objąć stanowisko Ministra Pełnomocnego i Reprezentanta Naczelnego Wodza przy Marszałku Czang Kei Szeku.

Zwracam się do Pana Generała o zgodę na moją propozycję, ponieważ chodzi tutaj o stanowisko nie tylko wojskowe, lecz i dyplomatyczne, a więc nie mogę sprawy tej traktować na platformie rozkazodawstwa wojskowego.

PREZES RADY MINISTROW
I NACZELNY WODZ
/-/ Sikorski
Generał Broni

Kopie otrzymali:
Pan Min. ^{Nikołajczyk}
Prezydium Rady Ministrów

Za zgodność z oryginałem:

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Borkowski
Borkowski,
ppłk. dypl.

24

p. Rutkowski

PRM 78

6

W odpowiedzi na pismo Pana Generała L.dz.14/42.tj. z dn.10 marca b.r. komunikuję Panu Generalowi co następuje:

Przez dwa lata darzyłem Pana Generała najzupełniejszym zaufaniem, powierzając Mu najodpowiedzialniejsze w wojsku stanowisko dowódcy armii krajowej. Bronilem Pana Generała przed rozmaitymi oskarżeniami, nie dawałem wiary żadnym pogłoskom i plotkom, - że dzisiaj jest inaczej, jest to wyłącznie następstwem taktyki jaką Pan General zaczął stosować do mnie.

Co do propozycji Pana Generała przejścia przeszkolenia spadochronowego to sądzę, że w naszym wieku zamiaru tego nie można traktować poważnie, chyba, że ktoś chce popełnić samobójstwo, a uważam za swój obowiązek nie dopuszczać do tego w stosunku do podległych mi oficerów.

Miło mi przyjąć do wiadomości, że Pan General szczerze się cieszył z mojej ugruntowanej i pochlebnej opinii w stosunku do Generała Rakonia. Napewno jest ona taka, a także pewny jestem, że będzie takąż w przyszłości.

Co się tyczy stanowiska Pana Generała w sprawie umowy polsko-sowieckiej, to uważam, że artykuł ogłoszony przez Pana Generała w tej sprawie był aktem niezgodnym z dyscypliną wojskową i godzącym niesłusznie w godność moją i innych członków Rządu. Sprawa ta nie w moich oczach ale w sercach tych najliczniejszych oddziałów wojska wywołała reakcję, która uniemożliwiła mi użycie Pana Generała na stanowisku dowódczym w Rosji.

25

Nigdy definitywnie nie mianowałem Pana Generała Dowódcą Korpusu w Syrii, gdyż w ustnej rozmowie uchylił się Pan General od objęcia tego stanowiska, jak się dowiedziałem później z ust Pana Prezydenta Rzplitej dlatego, że Pan General sądził, że nie jest to stanowisko dowódcze.

L.dz. 546/XV/42.

PRM 78

Najściślejszej poufne.

M.P.13/III. 1942.

6

Pan Generał Broni
Kazimierz Sosnkowski

W odpowiedzi na pismo Pana Generała l.dz.14/42 r. z dnia 10.III. marca komunikuję Panu Generałowi, że:

nie chcę przedłużać dyskusji na temat stanowiska Pana Generała w sprawie umowy polsko-sowieckiej i przeszłych zamiarów Pana Generała, lub moich, co do użycia Pana Generała w pracy państwowej.

Poglądy moje na ten temat przedstawiłem Panu Generałowi w jednym z ostatnich listów.

Stanowisko w Czungkingu jest dla nas obecnie niezwykle ważne. Jestem gotów jaknajbardziej ułatwić Panu Generałowi pracę przy Marszałku Czankajczeku. Proszę o zorientowanie się bezpośrednio u Kierownika M.S.Z. co do zakresu, charakteru i technicznych ram Misji.

Chodzi mi w tej chwili o to, aby Chińczycy mieli szybką z naszej strony odpowiedź, gdyż zwłoka w obsadzie tej placówki wywołuje nieskuszne komentarze.

Rada Wojenna Międzyliańska istnieje tylko dla spraw Pacyfiku na którym nie mamy ani bezpośrednich zainteresowań, ani żadnych sił zbrojnych. Do tej Rady napewno nas nie dopuszczają.

W sprawie Poselstwa w Kanadzie istnieje jakieś nieporozumienie między nami - zawsze rozumiałem posterunek w Kanadzie jako szefostwo misji wojskowo-politycznej, do której między innymi należałby i obowiązek reprezentowania nas przy Rządzie Kanadyjskim.

Jeżeli obecnie Pana Generał chce powrócić do tej koncepcji nie mam nic przeciwko temu, o ile ona jest jeszcze technicznie wykonalna, chociażby przez utrzymanie Konsula Podoskiego na miejscu jako Pańskiego zastępcy.

Proszę w tej sprawie zorientować się w M.S.Z.

Muszę jednak zaznaczyć, że w Kanadzie oddziały wojskowe tworzone nie będą w związku z dotychczasowymi doświadczeniami. Jeżeli mi się natomiast uda w rozmowach z Prezydentem Rooseveltem przeforsować rekrutację obywateli polskich na terenie Stanów Zjednoczonych, to rekruci ci będą skierowani wprost do Szkocji.

Zależy mi bardzo na szybkiej odpowiedzi Pana Generała.

NACZELNY WODZ

/-/Sikorski

26

L. dz.15/42/tj.

PRM 78

7
695/xv

Londyn dnia 14-marca 1942 r.

T A J N E

do rąk własnych

Generał Broni Władysław Sikorski
Prezes Rady Ministrów i Naczelny Wódz,

Potwierdzam odbiór pisma Pana Generała z dnia 11-marca 1942 r. /bez numeru/. Powołując się na mój list z dnia 10-III-1942 r. mam zaszczyt oznajmić, że nie jestem w stanie w trzydniowym terminie wyznaczonym przez Pana Generała udzielić definitywnej odpowiedzi co do propozycji objęcia misji w Czungkingu. Proszę o przedłużenie tego terminu do dwóch tygodni.

Kawakami Jirohiko

27

KG
MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH

PRM 78

8

Londyn, dnia 24 kwietnia 1942 .

Ściśle tajne.

Dla Pana Prezesa Rady Ministrów.

Washington - No. 277 - 23.IV.42
24.IV.42.

Chiński Minister Spraw Zagranicznych zawiadomił mnie dzisiaj,
że Cziang Kai Szek - godząc się na utworzenie Ambasady w Czun-
kingu - widziałby jako Ambasadora najchętniej Generała Sosnkow-
skiego.

Ciechanowski

29

Za zgodność



PRM 78

8

Londyn, dnia 27 kwietnia 1942.

L.dz. 27 kwietnia
L.dz. 903/XV/42.

T a j n e.

Otrzymałem od Ambasadora Ciechanowskiego telegraficzną wiadomość, iż chiński Minister Spraw Zagranicznych wyraził w imieniu Marszałka Cziang Kai Czeka zgodę na utworzenie Ambasady Polskiej w Chungkingu.

Równocześnie Minister chiński oświadczył, że Marszałek Chang Kai Chek najchętniej by przyjął jako Ambasadora Pana Generała.

Nie potrzebuje podkreślać, jak doniosłą rolę mógłby Pan Generał odegrać na tym tak ważnym posterunku, zwłaszcza przy równoczesnym połączeniu funkcji Ambasadorskich z Delegaturą przy Generale Wavellu.

Z uwagi na wielkie znaczenie tej misji, zapytuję Pana Generała ponownie, czy w tych nowych warunkach nie przysunie proponowanych mu stanowisk.

Do Pana Generała
Kazimierza Sosnkowskiego

PREZES RADY MINISTROW

w Londynie.

28

PRM 78

9

903/xv/42.

Londyn 29-IV-1942

L. 90/42/Kj

Pan Generał Broni
Władysław Sikorski
Premier i Naczelny Wódz.

W odpowiedzi na pismo z dnia 27-IV-42 l.dz. 903/42 mam zaszczyt donieść, iż wolałbym pozostać przy alternatywach, wysuniętych przez Pana Generała podczas rozmowy naszej dnia 24-kwietnia, - jednak wobec Jego życzenia, aby rozpatrzyć ~~raz~~ jeszcze sprawę misji w Chinach, odbędę ponowną konferencję z Panem Ministrem Raczynskim. Będzie on mógł w dniach najbliższych zreferować Panu Generałowi przebieg i konkluzje powyższej konferencji.

Kacimierz Sosnkowski

30

Telephone:
Langham | 2632
 | 2633.

PRM 78

1169/via a
7. May 10.
47. Portland Place.
London, W.1.

Janie Gausle

Sprez zatanyi notatky i wz-
mowy mojej z Gen. Sosenkowskim, Sosn-
kowskim. Nie fonta ona zlyx
tato i ulowite mnie s puko-
zanie, ze Gen. Sosnkowski skle-
nia nie recny do odnowienia
stanowiska dyplomatyckiego
pauz przy bogu nunc
oddanie

Edward Gausle

PRM 78

10.

1169/viii/42.

Notatka z rozmowy z Generałem Sosnkowskim
dnia 4 maja, 1942r.

1. Zakomunikowałem Generałowi Sosnkowskiemu, że Generał Sikorski nie widzi możliwości wyzyskania go w wojsku.
2. Przedstawiłem ponownie propozycje powierzenia mu Ambasady w Chinach oraz stanowiska przedstawiciela Naczelnego Wodza na obszarze Daleko Wschodnim.
3. W razie niemożności przyjęcia przez Generała Sosnkowskiego propozycji ad.2. zaofiarowałem stanowisko Posła R.P. w Brazylii.

Generał S. nie dał mi swojej jasno określonej decyzji oświadczając, że potrzeba mu jako przedwstępnych elementów dla jej powzięcia następujących zapewnień:

1. że przy ustaleniu składu personalnego placówki postulaty jego wysunięte wobec Ministerstwa Spraw Zagranicznych zostaną wzięte pod pozytywną rozwagę i że obsada nie obejmowałaby urzędników przeciwko którym miałyby zastrzeżenia,

2. że placówka otrzymałaby znaczną rezerwę budżetową na wypadek grożącego Chinom odcięcia od krajów sojuszniczych,

3. że o ileby jak rozumie ze słów Generała Sikorskiego miał być jego przedstawicielem jako Naczelnego Wodza wojsk polskich u Generała Wavell'a, stanowisko to byłoby mu zapewnione w drodze uprzedniego porozumienia z rządem angielskim.

Poza tym Generał Sosnkowski o ileby mógł przyjąć ofiarowane mu stanowisko pragnąłby się udać do Chin w drodze na Amerykę, gdzie dla zlikwidowania swych spraw prywatnych /w Kanadzie/, a następnie dla zetknięcia się z Ministrem T.V.Soongiem chciałby spędzić około miesiąca.

PRM 78

10.

2.

Ponieważ projekt posłowania w Brazylii postawiony był w drugiej kolejności Generał Sosnkowski był na ten temat jeszcze bardziej wstrzeźliwy. Oświadczył mi tylko, że w razie gdyby na tym skończyć się miało, pragnąłby odemnie mieć zapewnienie na piśmie, że w takim wypadku Poseł nasz w Rio de Janeiro, p. Skowroński nie poniesie żadnego uszczerbku.

E. Raczynski

/Edward Raczynski/

33

PRM 78

11.

Londyn, dnia 7 maja 1942.

L.dz.959/IV/42.

TAJNE

Proszę uprzejmie Pana Generała, aby sechciał udzielić mi w ciągu trzech dni ostatecznej odpowiedzi, czy decyduje się na objęcie stanowiska Ambasadora R.P. przy Rządzie Chińskim oraz mego przedstawiciela przy Marszałku Chiang-Kai-Szek'u i Gen. Wavell'u. Dalsze bowiem pozostawianie tej sprawy w zawieszaniu, byłoby szkodliwe dla interesów polskich, z punktu widzenia naszej polityki międzynarodowej. Zaznaczam, że w składzie misji wojskowej przewiduję czterech oficerów, z czego dwóch dyplomatycznych oraz, że z urzędników cywilnych jest dotąd mianowany jedynie p. Drohojowski, jako pierwszy radca.

W razie odmowy - jak to oświadczył Panu Generalowi P. Minister Raczyński - jest do dyspozycji Poselstwo w Rio de Janeiro. Posel tamtejszy zostałby mianowany prawdopodobnie ^{Leubner w} do Czungkingu.

Przy tej okazji wyrazić muszę zdziwienie z powodu ostentacyjnego solidaryzowania się Pana Generała w dniu 3-go maja z grupą wiochrzycieli, prowadzących akcję przeciw Rządowi R.P. To wystąpienie jest - obok m.in. negatywnego wobec Niego stanowiska żołnierszy polskich w Rosji - jednym z powodów, uniemożliwiających mi w tej chwili powierzenie Panu Generalowi innego stanowiska wojskowego.

GO.

Do Pana
Generała K. Sosnkowskiego

w miejscu

PREZES ARMY MINISTROW
i
NACZELNY WODE

34

PRM:78

12

Kazimierz Sosnkowski
Generał Broni

Londyn dnia 10-V-1942 r.

959/XV/42

L. dz. 21/42/tj

Do Pana Generała Broni
Władysława Sikorskiego
Prezesa Rady Ministrów i
Naczelnego Wodza

Na pismo z dnia 7-maja-1942 r. L. dz. 959/XV/42 donoszę uprzejmie, iż wobec postawionego mi trzydniowego terminu odpowiedzi, po partego argumentem o szkodliwosci dalszej zwłoki dla Sprawy polskiej, muszę prosic Pana Generała o utrzymanie Jego stanowiska z dnia 24-IV-42 gdy w rozmowie ze mną uznał On sprawę mojej misji w Czungkingu za nieaktualną. Coprawda wobec zyczenia Pana Generała, zawartego w piśmie z dnia 2/-kwietnia-42 r. podjąłem ponowne rozmowy z min. Raczyńskim. Nietylko jednak pozostały one bez echa, lecz obecnie z listu Pana Generała dowiaduję się o mianowaniu bez uprzedzenia mnie na stanowisko pierwszego radcy Ambasady w Chinach p. Drohojowskiego, współpraca z którym byłaby dla mnie więcej aniżeli trudną. Wobec tego, iż już w marcu informowałem za pośrednictwem p. min. Frankowskiego, że moje prawo glosu w sprawach personalnych stanowiłoby dla mnie istotny warunek pozytywnej decyzji, muszę uważac nominację p. Drohojowskiego za fakt, posiadający swoistą wymowę i niejako za wskazówkę dla siebie.

Rozumiem znaczenie placówki w Czunkingu, jednak wyjazd mój na nią uważałbym dla siebie poniekąd za obowiązek jedynie w tym wypadku, gdyby upatrywały w tym interes Państwa wszystkie czynniki miarodajne; tymczasem, jak mi wiadomo, Pan Prezydent R.P. ma co do projektu zastrzeżenia.

Co się tyczy rzekomego ostentacyjnego solidaryzowania się mego z "grupą wicherzycieli prowadzących akcję przeciw Rządowi R.P.", to istota rzeczy przedstawia się jak następuje: Zaproszenie na kongres w dniu 3- maja r.b. otrzymałem od Towarzystwa Polskiego w Londynie, którego jestem członkiem honorowym od lat szeregu i z którym łączą mnie węzły osobiste z czasów przed wojną światową, kiedy wyłącznie z łona Towarzystwa rekrutowali się członkowie Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego w Anglii; o celach i szczegółowym programie zjazdu nie byłem poinformowany, nie jednak nie upoważniało mnie do przypuszczenia, że kongres ma służyć celom wicherzycielskim. Uważałem za stosowne odpowiedzieć na zaproszenie listem do przewodniczącego kongresu, p. Tytusa Filipowicza, byłego ambasadora R.P. i byłego członka Rady Narodowej. List składał się z dwóch zdań: pierwsze mówiło o tym, że na zjazd nie przybędę, drugie zawierało zwykłe w takich wypadkach życzenia owocnych obrad.

Ośmielam się przypuszczać, że w świetle tego co napisałem powyżej, mój list do przewodniczącego kongresu Polaków nie będzie przez Wodza Naczelnego uważany za przeszkodę do powierzenia mi stanowiska w wojsku i ze swej strony proszę raz jeszcze bardzo usilnie Pana Generała, by

zeczniał powrócić do alternatyw rozmowy z dnia 24-kwietnia-42 r.
Powierzenie mi stanowiska w wojsku uniemożliwi w sposób najprostszy
rozmaitym czynnikom szermowanie moim nazwiskiem bez mojej wiedzy i
dla celów mnie nieznanym,

Kazimierz Sosnkowski

PRM 78

13

Telephone: 2032
Langham 2033.

Ambasada R.P.

47. Portland Place.

London, W.1.

1go czerwca, 1942r.

Panie Generale,

Spieszę zwrócić Panu Generałowi
odpis listu który otrzymałem na week-end
od Generała Sosnkowskiego w sprawie
jego wyjazdu do Brazylii. List jest
tak zredagowany, że stanowi właściwie,
jakkolwiek nie formalnie, rezygnację z obję-
cia przez Generała S. placówki dyploma-
tycznej.

*Łany z gw. baw. 11.06.42
Dawin*

1 zał.

Edward Ranyżif.

Do

Pana Premiera Generała
Władysława Sikorskiego.

PRM 78

O d p i s13
1534/15/42KAZIMIERZ SOSNKOWSKI
GENERAL BRONI.

28/42/tj.

Londyn, dn. 29 maja 1942r.

Szanowny Panie Ministrze,

Wczoraj otrzymałem od Pana Ministra Babińskiego zestawienia budżetowe dotyczące placówki w Rio de Janeiro. Z zestawień tych wynika, że w związku z moim ewentualnym wyjazdem budżet ogólny placówki uległby wzrostowi o 50 przeszło procent, zaś wydatki osobowe wzrosłyby prawie dwukrotnie. Przyznaję szczerze, że nie uzmysławiałem sobie podobnych konsekwencji projektu, które każą mi wątpić w słuszność i celowość objęcia przeze mnie poselstwa w Rio.

Byłem przekonany, że pułk. Arciszewski jest szefem Misji Wojskowej w Brazylii i, że zadania tej misji umożliwią i usprawiedliwią powiększenie jej składu o paru oficerów. Dowiedziałem się wczoraj, że jest on attaché wojskowym i, że ma z sobą zastępcę. Jakiegokolwiek zmiany personalne nie miałyby tutaj żadnego usprawiedliwienia.

Dowiedziałem się również, że istnieje projekt wysłania posła Skowrońskiego na stanowisko Konsula Generalnego w Jerozolimie. Zgodnie z wysuniętą przeze mnie od samego początku zasadą niechciałbym być powodem podobnych przesunięć, które mogą być przez posła Skowrońskiego uznane za uszczerbek dla Jego sytuacji służbowej lub życiowej, a które w moich oczach uszczerbek taki rzeczywiście stanowią.

Wszystkie powyższe okoliczności a w szczególności konsekwencje budżetowe wzbudzają we mnie przeświadczenie, że

39

1938

alternatywa brazylijska jest trudniejsza, aniżeli przy-
puszczałem.

Widzę teraz, że popełniłem omyłkę. Przykro mi bardzo i
proszę Pana Ministra o przyjęcie wyrazów mego szczerego
żału, że narażam Go na niepotrzebne kłopoty.

/-/ Kazimierz Sosnkowski.

40

BIURO PRAC POLITYCZNYCH,
EKONOMICZNYCH I PRAWNYCH

L. dz.....
POLISH POLITICAL, ECONOMIC
AND LEGAL BUREAU.

PRM 78

WPRZYNEŁO DNIA.....

14
73, PORTLAND PLACE, W.I.

Tel. Welbeck 8738

LONDYN 22 czerwca 1942

WPRZYNEŁO DNIA.....

2054/XIX/42

Prezes Rady Ministrów

General Władysław Sikorski

w m i e j s c u

Panie Generale!

Stanowisko, jakie gen. Sosnkowski zajął w dniu podpisania umowy polsko-sowieckiej u Prezydenta w obecności mojej i p. Zakeskiego, wolałem stwierdzić w liście do Prezydenta, niż w jednostronnym protokole własnym, który w przyszłości mógłby być zawsze zakwestionowany. Odpis tego listu pozwalam sobie załączyć.

Pozostaję z wyrazami prawdziwego szacunku i poważania.

/Marian Seyda/

PRM 78

14

BIURO PRAC POLITYCZNYCH, EKONOMICZNYCH I PRAWNYCH
(Cele Wojny i Pokoju)

73, PORTLAND PLACE, W.1.
Tel. Welbeck 8738-8086
2 lines

POLISH POLITICAL, ECONOMIC AND LEGAL BUREAU
(War and Peace Aims)

LONDYN 22 czerwca 1942

Pompa

*Odpis listu
do Pana Prezydenta*

Panie Prezydencie!

L. dz. 1349/xxiii/42.

W związku ze wzmianką o mnie w sprawie gen. Sosnkowskiego, zawartą w piśmie do Pana Prezydenta prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego z dnia 10 czerwca, którego to pisma kopię otrzymałem obecnie, pragnę wobec Pana Prezydenta oświetlić swoje stanowisko w tej mierze.

Dawniej był gen. Sosnkowski dla mnie, jak dla wielu innych, "sfin-ksem", którego nie umiałem przeniknąć. Zmieniło się to w mym umyśle w dniu, w którym podpisana została umowa polsko-sowiecka.

Wówczas to gen. Sosnkowski reprezentował w mojej obecności wobec Pana Prezydenta pogląd zdecydowany, by Pan Prezydent udzielił dymisji rządowi gen. Sikorskiego i spowodował w sprawie umowy jawne przesilenie polityczne. Mnie zaś gen. Sosnkowski przypierał do muru, bym oświadczył wyraźnie, czy Stronnictwo Narodowe pójdzie po upadku rządu gen. Sikorskiego pod jego egidą rządową.

Naleganiu gen. Sosnkowskiego na Pana Prezydenta przeciwstawiłem gorącą i usilną prośbę, by Pan Prezydent, nie zmieniając - jak tego pragnął - swego stanowiska, nie udzielał jednak dymisji rządowi gen. Sikorskiego i nie dopuścił do ostrego konfliktu politycznego państwa polskiego nie tylko ze Związkiem Sowieckim, ale nie mniej z Wielką Brytanią, bo następstwa tego musiałyby być dla sprawy polskiej wręcz fatalne. Co się zaś tyczy Stronnictwa Narodowego zadeklarowałem, że nie pójdzie ono moim zdaniem pod sterem rządowym gen. Sosnkowskiego,

42

bo nie zapomina współodpowiedzialności gen. Sosnkowskiego za trzy-nastoletnie rządy sanacyjne.

Pan Prezydent odrzucił wówczas sugestię gen. Sosnkowskiego i utrzymał rząd gen. Sikorskiego, unikając tak niebezpiecznego konfliktu na terenie międzynarodowym.

Od tego dnia jest mój wewnętrzny stosunek polityczny do gen. Sosnkowskiego stanowczo negatywny. To też nie taję, że ubolewam nad tym stanem rzeczy, że gen. Sosnkowski jest osobą wyznaczoną na następcę w danym razie Pana Prezydenta.

z dnia 19 ma. 1920
Nie mniej pragnę stwierdzić, że z wnioskiem min. Strońskiego /nie mam - na równi z min. Komarnickim - żadnego związku.

Ponieważ zależy mi na tym, by moje w tej sprawie stanowisko było wyraźnie sprecyzowane, pozwalam sobie odpis tego listu przesłać poufnie gen. Sikorskiemu w nadziei, że Pan Prezydent uzna to za słusne.

Łączę wyrazy głębokiego uszanowania



Gen. Brazo Socu Romo ^{PRM 78} ~~by hand~~ ~~dated~~ 15
 de Mayo de 1941, de San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 en la ciudad de San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
~~que me ha sido honrada con la distinción de~~
 Gran Cruz de la Orden de San Juan Bautista.
 20. VII. 1941, de San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 P. General don Juan Antonio Moya Polanco
 Gen. Kl. Moya
 Hebreo, Cap. de San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 Moya, de San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.
 San Pedro de Macoris, Santo Domingo, R. D.

13. IX. 1942

PRM 78

15

Londyn, dnia 16 września 1942.

T a j n e.

L.dz.2539/Ia/42.

Do Pana Generała Broni
Kazimierza Sosnkowskiegow m i e j s c u.

Pan Generał nie zdecydował się na wystosowanie do mnie krótkiego listu, odwołującego Jego wystąpienie publiczne przeciw układowi z dnia 30 lipca 1941 roku, co zaproponowałem Panu Generałowi przez Generała Klimeckiego. Zatem Pan Generał wybiera rolę czynną w polskim życiu politycznym, która wyklucza wykorzystanie Go na stanowisku czysto wojskowym.

Wobec tego oraz w związku z przystąpieniem Brazylii do wojny i otwierającymi się tam możliwościami, zapytuję Pana Generała ponownie czy w tak zmienionych warunkach nie objąłby stanowiska Ministra Pełnomocnego R.P. w Rio de Janeiro. W razie zgody zasadniczej Pana Generała na tę propozycję, jestem do Jego dyspozycji, by omówić z Nim osobiście pracę na tym ważnym dla Polski i pod względem wojskowym posterunku.

PRZEKŁAD RADY MINISTRÓW

46

PRM 7827 26/ka/42 16

F. Z. ...
W sprawie ...
Przyjmuję do wiadomości zgodę Pana Generała na objęcie placówki w Brazylii.

Zwracam się wobec tego do Ministra Spraw Zagranicznych o załatwienie związanych z tym formalności. Zechce Pan Generał porozumieć się z nim dla omówienia wszystkich szczegółów.

Wskazanie ...
 Wzmiankę o "poinformowaniu polskiej opinii publicznej o istotnych okolicznościach i pobudkach powziętej decyzji" mogą rozumieć jedynie, jako zastrzeżenie sobie przez Pana Generała współudziału w opracowywaniu komunikatu oficjalnego. Wyrażam na to moją zgodę.

Do ...
 Do wiadomości Pana Generała wobec układu polsko-sowieckiego z dnia

30 lipca, powracać teraz nie będę, *obserwacja* brak czasu nie pozwala mi na *istotnie* ponowne szczegółowe omawianie. Uczynikiem to zresztą *istotnie* *osobny* piśmie z dnia 14.X.41 r. Pragnę tutaj *istotnie* stwierdzić, że poglądy Pana Generała nie znajdują

uzasadnienia ani w istniejących dokumentach, ani też w faktach, które towarzyszyły podpisaniu umowy i *istotnie* *istotnie* nastąpiły. Wynika z nich niezbicie, że jeżeli układ

polsko-sowiecki *istotnie* *istotnie* do skutku, to forma z 30 lipca i czas jego zawarcia, zapewniły Polsce maximum korzyści *istotnie* *istotnie* warunkach i były najlepszymi, jakie mogliśmy osiągnąć. Zdawałem sobie z tego w pełni sprawę w lipcu 1941 roku. I dlatego przeciwników układu z 30 lipca uważać muszę bądź za ludzi przeciwnych porozumieniu z Rosją wogóle, bądź za ludzi, którzy tę okazję wykorzystać chcieli przeciw mnie i przeciw Rządowi *istotnie* *istotnie*. Cięższymi mnie tylko może oświadczenie Pana Generała, że nie należy do żadnej z tych grup, jakkolwiek pismo Ministra Seydy, skierowane do Prezydenta R.P. swo decyzję by mogło inaczej.

istotnie *istotnie* nie było *istotnie* *istotnie* moją intencją zmuszanie Pana Generała do "wyparcia się własnych poglądów i przekonaniań wzamian za uzyskanie wysokiego stanowiska w wojsku

PRM 78

16

Londyn, dnia 6 października 1942.

Ścisłe tajne.

L.dz.2726/Ia/42.

Przyjmuję do wiadomości zgodę Pana Generała na objęcie placówki w Brazylii. Zwracam się wobec tego do Ministra Spraw Zagranicznych o załatwienie związanych z tym formalności. Że chce Pan Generał porozumieć się z nim dla omówienia wszystkich szczegółów. Szefowi Sztabu poleciłem równocześnie opracować instrukcję dla Pana Generała, jako Szefa Misji Wojskowej na Brazylię i Południową Amerykę.

Zaproszony przez Prezydenta Roosevelta, pragnę, by w momencie w którym wchodzimy w nową fazę wojny, zasady, które będą dyskutować w Waszyngtonie zostały równocześnie postawione przez Pana Generała w Rio de Janeiro i stolicach południowo-amerykańskich tych państw, które przyłączyły się do obozu alianckiego.

Zmiankę o "poinformowaniu polskiej opinii publicznej o istotnych okolicznościach i pobudkach powziętej decyzji" mogę rozumieć jedynie, jako zastrzeżenie sobie przez Pana Generała współudziału w opracowywaniu komunikatu oficjalnego. Wyrażam na to moją zgodę.

Brak czasu nie pozwala mi na ponowne omawianie stosunku Pana Generała do układu polsko-sowieckiego z dnia 30-go lipca. Uczyniłem to zresztą obszernie w piśmie z dnia 14 października 1941 roku. Stwierdzam jedynie, że poglądy Pana Generała nie znajdują uzasadnienia ani w istniejących dokumentach, ani też w faktach, które towarzyszyły podpisaniu umowy i dalszemu rozwojowi stosunków polsko-sowieckich. Wynika z nich niezbicie, że jeżeli układ polsko-sowiecki dojszł miał wogóle do skutku, to forma z 30-go lipca i czas jego zawarcia zapewniły Polsce maximum korzyści i były najlepszymi, jakie mogliśmy osiągnąć. Zdawałem sobie z tego zupełnie sprawę już w lipcu 1941 roku. I dlatego przeciwników układu z 30 lipca uważałem masę bądź za ludzi przeciwnych porozumieniu z Rosją wogóle, bądź za ludzi, którzy tę okazję wykorzystywać chcieli przeciw mnie i przeciw Rządowi. Cieszyć mnie tylko może oświadczenie Pana Generała, że nie należy do żadnej z tych grup, jakkolwiek pis o Ministra Seydy z dnia 22.VI.b.r., skierowane do Prezydenta R.P. świadczyć by mogło inaczej.

PRM 78

16

- 2 -

Nigdy nie było najmniejszą moją intencją zmuszanie Pana Generała do "wyparcia się własnych poglądów i przekonani wżamian za uzyskanie wysokiego stanowiska w wojsku". Jeżeli żądaniem napisania listu odwołującego wystąpienie publiczne Pana Generała w "Daily Telegraph", to dlatego iż w części, której absolutnie nie mogę uważać za odpowiedź na zarzuty zawarte w notatce przez to pismo umieszczonej, uchybiało ono w treści i formie Rządowi Polskiemu. Stworzenie w Z.S.R.R. ponad 90000 tysięcznej Armii i wyprowadzenie jej na Brodkiy Wschód oraz do Wielkiej Brytanii; ewakuacja ponad 42 tysięcy ludności cywilnej do Persji, w tym 12 tysięcy dzieci; zapewnienie opieki nad ludnością pozostałą w Rosji; unieważnienie układów rozbiorowych, zawartych z Niemcami i utworzenie Ambasad wzajemnych, oraz utrzymanie jedności Aliantów i wzmocnienie przez tego rodzaju politykę stanowiska Polski, to tak wyraźne zdobycze, że nie wymagają z mojej strony żadnego uzasadnienia. Potwierdza to jeszcze dobitniej fakt rozbudowy lotnictwa marynarki wojennej i floty handlowej oraz uzupełnienie I-go Korpusu i stworzenie brygady spadochronowej, co wszystko byłoby wykluczone bez dopływu żołnierza z Rosji.

PREZES RADY MINISTROW

Do Pana Generała

KASIMIERA BOSKOWSKIEGO

w Londynie.

50